Cena 3 zł

KURIER SPORTOWY

ROK I | Bydgoszcz, dnia 17 — 23 września 1945 r. | NR 9

Sokolstwo wznawia działalność

Bydgoszcz remisuje z Łodzią w boksie 8:8

Tenisowe mistrzostwa Polski rozpoczęte — Kraków zdobył puchar Ministra Poczt i Telegrafów — Cracovia zwycięża KKS 3:2 — Warta - BOS w boksie 10:6 — Nowy rekord świata na 800 yds. — Szkoły Oficerskie W.P. walczą o palmę pierwszeństwa

Poznańscy piłkarze wygrali w Łodzi

ŁÓDŹ, 16. 9. (tel. wł.)

W Łodzi bawiła drużyna poznańskiej „Warty", która rozegrała mecz piłkarski z KS. „Zjednoczenie". Zwyciężyli zasłużenie poznaniacy. Wynik końcowy nie odpowiada należycie przebiegowi gry. Goście nie wykorzystali licznych sytuacji podbramkowych. Gospodarze grali pod koniec meczu zbyt ostro, wkutek czego uległ bramkarz „Warty" kontuzji i musiano go znieść z boiska. W drużynie „Zjednoczonych" grało 3 rezerwowych. Bramki dla zwycięskiej „Warty" strzelili Gendera i Smólski. Widzów około 6.000.

Derby łódzkie wygrał ŁKS

ŁÓDŹ, 16. 9. (tel. wł.)

Spotkanie piłkarskie między najlepszymi obecnie drużynami ŁKS i ZZK zakończyło się nieoczekiwanym zwycięstwem ŁKS 2:1 (0:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Laube. Warcholski, z dobitki na kilka minut przed końcem. Kolejarze uzyskali prowadzenie przed przerwą ze strzału Leszczyka. Sędziował dobrze ob. Walczak. (Kr.)

Sport w Radomiu

RADOM, 16. 9. 45 (tel. wł.) W Radomiu odbył się bieg na przełaj o puhar przechodni „Dziennika Powszechnego". W konkurencji zespołowej pierwsze miejsce uzyskała drużyna RKS'u „Broń", która zdobyła puhar oraz nagrodę firmy „Bata" dla zwycięskiego zespołu. Indywidualnie I miejsce zajął zawodnik „Broni" Stanisław Malecki, zdobywając nagrodę prezydenta miasta.

Tenisowe mistrzostwa Polski rozpoczęte

KRAKÓW, 16. 9. (tel. wł.). W Krakowie rozpoczęły się tenisowe mistrzostwa Polski, które zgromadziły naszych wszystkich czołowych tenisistów. Bratek i Kończak ze Śląska wycofali się z rozgrywek na skutek demonstracji publiczności.

Wyniki dotychczasowych spotkań są następujące:

Gra pojedyncza panów. I runda

Hebda (Łódź) — Kosiński („Odwet" Sopot) 6:1, 6:2; Horain („Krakus") — Baran („Cracovia") 6:2, 6:2; Herbst (Kraków) — Kurman (W-wa) 6:4, 6:2; Adamski („Zjedn." Pozn.) — Małcurzyński (Łódź) 5:7, 6:0, 6:2; Olszewski (BOS W-wa) — Cerecki (Inowr.) walkower; Mrokowski („Pogoń") Kat.) — Księżopolski (Legia W-wa) 6:2, 5:7, 6:2; Skonecki („Krakus") — Piątek („Zjedn." Pozn.) 6:1, 6:3; Korneluk („Odwet" Sopot) — Mondry (Mysłowice) 6:2, 6:1; Łabuzek (Crac.) — Chmielewski („Zjedn." Pozn.) 6:2, 6:0; Bełdowski (BOS W-wa) — Legoń („Pogoń" Kat.) 7:5, 3:6, 6:1; Adamczyk (Łódzka Fabr. Nici) — Drozdowski (Crac.) 6:1, 3:6, 6:3; Olejniszyn (56 pp Kraków) — Strouhal („Krakus") 6:4, 6:2.

II runda

Hebda — Radziejczak („Zjedn." Pozn.) 6:1, 6:0; Horaiz — Pogonowski (Legia W-wa) 6:0, 9:7; Herbst — Adamski („Zjedn." Pozn.) 6:1, 6:1; Olszewski — Mrokowski 6:1, 6:2; Skonecki — Korneluk 6:0, 6:1; Łabuzek — Bełdowski 6:3, 9:7; Gajewski (Crac.) — Adamczyk 7:5, 6:0.

III runda ćwierćfinały

Hebda — Horain 6:2, 6:0, 6:2; Olszowski — Herbst 3:6, 5:7, 3:6; Skonecki — Łabuzek 7:5, 6:1, 6:0; Olejniszyn — Adamczyk 4:6, 2:6, 6:2, 6:1, 6:2.

IV runda półfinały

Hebda — Herbst 6:1, 6:4, 6:1; Skonecki — Olejniszyn 6:0, 6:0, 6:1.

Panie

Rudowska (Pogoń Kat.) — Potuczkowa (Cr.) 6:1, 6:0; Jaśkowiakówna („Zjedn." Pozn.) — Dobrowolska (Cr.) 6:3, 6:2; Szeraucówna („Krakus") — Lilpopówna (W-wa) 6:4, 7:5; Jędrzejowska Z. (W-wa) — Jakubowska (Cr.) 6:1, 6:0.

półfinały

Jędrzejowska Z. — „Szeraucówna" 6:3, 6:4; Rudowska — Jaśkowiakówna 6:4, 6:2.

Finał

Jędrzejowska Z. — Rudowska 3:6, 6:1, 6:1.

Jędrzejowska Zosia rozegra spotkanie o mistrzostwo Polski ze swoją siostrą Jadwigą.

Juniorzy: 9 zawodników

Półfinały: Fraszewski („Zjedn." Pozn.) — Kołodziejczyk (Kraków) 6:2, 6:0; Rosada (Cr.) — Bajtoła („Zjedn." Pozn.) 6:1, 6:1.

Finał: Rosada — Fraszewski 6:8, 7:5, 7:5.

Rosada został mistrzem Polski juniorów na rok 1945.

Gra podw. panów

Półfinały: Hebda, Skonecki — Bełdowski, Olszewski 6:4, 6:2, 6:4; Herbst, Olejniszyn — Kurman, Pogonowski 3:6, 6:4, 3:6, 8:6, 6:2.

Gra mieszana

Półfinały: Jędrzejowska J., Hebda — Jędrzejowska Z., Kurman 7:5, 6:0.

Dalszy ciąg rozgrywek w poniedziałek.

Czterodniowe ogólnopolskie zawody sportowe

Szkół Oficerskich WP zakończone

W środę zakończyły się w Krakowie czterodniowe mistrzostwa sportowe szkół oficerskich z udziałem 380-ciu zawodników, które obejmowały: piłkę nożną, teniś, siatkówkę, koszykówkę, szermierkę (bagnet i szablę), pływanie, gimnastykę, strzelanie i lekkoatletykę.

Zespołowo **I miejsce** zajęła I Oficerska Szkoła Piechoty — Kraków, uzyskując 15 pkt., II miejsce Oficerska Szkoła Artylerii — Chełm Lubelski $18^{1}/_{2}$ pkt., III m. Oficerska Szkoła Broni Pancernej Modlin $30^{1}/_{2}$ pkt., IV m. Centralna Oficerska Szkoła Polityczno-Wychowawcza — Łódź $31^{1}/_{2}$ pkt., V m. III Oficerska Szkoła Piechoty — Inowrocław 39 pkt., VI m. Wyższa Szkoła Oficerska — Rembertów, VII m. Oficerska Szkoła Łączności — Zamość.

Indywidualnie I miejsca zdobyli:

Rzut granatem: Ligenza — Łódź 62,40;

Bieg 100 m: Miłaszewski — Modlin 12,02;

Sztafeta 3×1000 m: Modlin 8,57,2 w składzie Kamiński, Szybrowski i Feryniec;

Sztafeta olimpijska: Modlin 3,47,0 w składzie: Feryniec, Dobrzański, Miłoszewski, Samolej.

Strzelanie na 25 m pist. P. T. 3 naboje — punktacja zespołowa: I Oficerska Szkoła Piechoty — Kraków 100% trafnych;

Gimnastyka: Ilarjonow, Kraków, $75^{1}/_{2}$/90 pkt.

Pływanie 100 m styl dow., Jera, Łódź, 1,14,5;

w finałach

Szermierka — bagnet: Vogt—Szeździecki 5:3;

Szermierka — szable: Feryń—Michalski 5:3;

Koszykówka: Chełm — Kraków 32:29 po 3-ch dogrywkach;

Siatkówka: Inowrocław — Kraków 2:0 (15:7, 15:11);

Tenis: Fraszewski — Obaszyn 6:2, 6:3;

Piłka nożna: Kraków — Chełm 4:0 (1:0). Bramki zdobyli: Rych 2 oraz Śliwa i Wydmański.

Organizatorem i kierownikiem zawodów, które wypadły na dobrym poziomie, był kierownik wychowania fizycznego WP płk Łomakin, zastępcą kier. kpt. Mazur, sekretarzem generalnym por. Chatizow.

PIŁKA NOŻNA W ANGLII

LONDYN, 16. 9. Niedzielnym meczem piłkarskim w Anglii przyglądało się około pół miliona widziów. Rezultaty poszczególnych spotkań przedstawiają się następująco: Gateshead — Yorkcity 1:2, Chelsea — Newportcounty 3:1, Charltonathletic — Couventry 3:1. Po pierwszych trzech tygodniach okresu pokojowego w liczbie angielskiej prowadzi Hudster i Cardiffcity.

Kraków zwycięzcą

ogólnopolskiego turnieju piłkarskiego pocztowców

BYDGOSZCZ, 16. 9.

Pocztowcy w Bydgoszczy wskrzesili tradycje sportu pocztowego PW na Pomorzu, organizując ogólnopolski turniej piłkarski. Bydgoszcz zdała egzamin organizacyjny naogół dobrze. Zawody zorganizowane zostały o puchar ufundowany przez min. Poczt i Telegrafów inż. Tąd. Kapelińskiego. W rozgrywkach turniejowych walczyły o palmę pierwszeństwa reprezentacje okręgów: krakowskiego, poznańskiego, katowickiego i pomorsko-gdańskiego. Zawody utrzymane były na dobrym poziomie technicznym.

Wyniki techniczne:

Katowice—Bydgoszcz po przedłużeniu 3:2 (2:2). Bramki dla Bydgoszczy zdobyli najlepsi dwaj gracze gospodarzy Pikies (z jedenastki) i Grenda.

Kraków—Poznań 2:1 (1:1).

Poznań—Bydgoszcz 5:3 (5:3) (o 3 i 4 miejsce).

Kraków—Katowice 1:1 (0:1) (finał). Wobec wyniku remisowego sędzia ob. Przybysz zarządził dogrywkę. Kapitan drużyny śląskiej zrezygnował z dalszej walki, tłumacząc się zmęczeniem swoich graczy. W tych warunkach Kraków otrzymał zwycięstwo walkowerem.

Nagrodę ufundowaną dla najlepszego piłkarza otrzymał ob. Szydło z Katowic, młody 18-letni napastnik.

Najlepszym strzelcem uznano ob. Grendę z Bydgoszczy.

Spychała i bracia Tłoczyńscy

wkrótce wrócą do kraju

Do Katowic przybył mieszkaniec tego miasta b. jeniec obozu Salzburgu, który podaje, że znani tenisiści Ignacy i Ksawery Tłoczyńscy oraz Spychała przebywają w Salzburgu i przygotowują się do wyjazdu do kraju. Możliwe, że tenisiści w drodze powrotnej do Polski zatrzymają się w Katowicach, gdzie rozegraliby zawody z Kończakiem i Bratkiem. Tłoczyński i Spychała mają się znajdować w dobrej formie.

Do drużyn śląskich powraca coraz więcej graczy, którzy występowali w barwach tych klubów przed wojną, a w czasie okupacji przebywali na robotach w Rzeszy. Między in. powrócił znany napastnik amatorskiego K. S. Pytel, który wybitnie zasilił drużynę.



Mistrz świata w łucznictwie śp. Feliks Majewski z Bydgoszczy

„WISŁA" TRACI PUNKTY

Kraków, 16. 9. (tel. wł.). W rozgrywkach eliminacyjnych grup krakowskiego piłkarstwa „Wisła" zlekceważyła sobie ambitną drużynę „Bronowiczankę" i przegrała zasłużenie 1:2.

KOLARSKIE MISTRZOSTWO KRAKOWA NA SZOSIE

Kraków, 16. 9. (tel. wł.). W rozegranym na dystansie 100 km wyścigu kolarskim o mistrzostwo okręgu krakowskiego pierwszy do mety przybył Motyka (KTK) w czasie 3.03.42, lecz został zdyskwalifikowany za korzystanie z pomocy auta. Mistrzem został Dąbrowiecki (Legia) 3.12.00 przed Słoniną (KTK) 3.12.50, Gizą (Legia) 3.13.00, Kowalskim (KKTM) 3.17 i Musiałem (KTK).

NOWY REKORD ŚWIATA NA 800 YDS

SZTOCKHOLM, 16. 9. „Gwiazda" sportu szwedzkiego 23-letnia Anna Larsen, ustanowiła na wielkich zawodach lekkoatletycznych stolicy Szwecji, nowy rekord światowy w biegu na 800 yds, uzyskując czas 2 min., 15,6 sek.

Na tych samych zawodach Arny Anderson, znakomity biegacz szwedzki, uzyskał w biegu 1 milę ang. 4 min. 00,8 sek. Drugi zawodnik przybył do mety o 14 sek później.

ANGLIA—FRANCJA W KOLARSTWIE

LONDYN, 16. 9. Dziesięciotysięczne tłumy widzów przyglądały się wielkim międzynarodowym zawodom kolarskim w Hernehill (Anglia). Na starcie stanęli tegoroczni mistrzowie Anglii oraz reprezentanci Francji i Luxemburga. Zwycięzcą został kolarz angielski Robert Harris, bijąc 17-letniego Luxemburczyka Gillena o „koło".

NOWY TALENT ANGIELSKIEGO TENISU

LONDYN, 16. 9. W Anglii odkryto nowy talent tenisowy. Jest nim 15-letni chłopiec Gordon Paddy Roberts z Torquay. To „cudowne" dziecko, które zdobyło mistrzostwo juniorów w Wielkiej Brytanii, nie przegrało do dziś ani jednego spotkania. Nauczycielem chłopca jest ojciec jego, również pierwszorzędny tenisista angielski, który przeszedł w szeregi zawodowców.

Bokserzy Łodzi i Bydgoszczy zremisowali

ŁKS — BKS (ZWM) 8:8

ŁÓDŹ, 16. 9. (tel. wł.). Wizyta bokserów bydgoskich wywołała w Łodzi duże zainteresowanie. Mimo wczesnej godziny (11 godz.) stadion ŁKS zapełnił się 5000 publicznością bokserską. Po kilku walkach zapaśniczych, będących wstępem do meczu bokserskiego, na ringu wchodzą drużyny gości (niebiesko-biali) i gospodarzy (czerwono-biali). Po powitalnym przemówieniu wicewojewody ob. Szudzińskiego przystąpiono do walk. Dwa pierwsze spotkania w wagach najlżejszych zakończyły się remisem. Borowicz (BKB przy ZWM) nie rozstrzygnął w wadze muszej ze Strzeleckim (ŁKS). Na wyniku zaważyło napomnienie, jakie otrzymał pomorzanin w 2 rundzie za bicie otwartą rękawicą. W wadze koguciej Jóźwiak (B) rozpoczął 1 r. bardzo dobrze. Niestety przypadkowy cios Bęckowskiego (Ł) zwalił go na deski. W drugim starciu przewagę punktową miał raczej bydgoszczanin. Niestety potknięcie się i upadek na deski w 3 r. przewagę tę zniwelowało do remisu. **W wadze piórkowej** spotkali się Rinke (B) z Mazurem (Ł). Doskonały technicznie pomorzanin o szybkim i b. urozmaiconym ciosie z obu rąk wypunktował silniejszego fizycznie łodzianina, mając wyraźną przewagę we wszystkich rundach. **W wadze lekkiej** Olejnik (Ł) zwyciężył po ładnej walce Pietrasika (B) na punkty. Bydgoszczanin w 2 rundzie był chwilę na deskach. Następne spotkania **w wagach p.-średnich** zakończyły się nokautami w 1 rundzie. Durkowski (Ł) znokautował Kowalkowskiego (B), a Kuligowski (B) Rychtelskiego (Ł). **W wadze średniej** Szymankiewicz (B) wypunktował po nieciekawej walce Bobrowskiego (Ł). **W wadze półciężkiej** dobry technicznie i szybki Niewadził (Ł) znokautował w 2 r. Bednarza (B). Dwa sierpowe z lewej ozdobiły kompletnie pomorzanina. Trzeci cios ściął go z nóg. Ostateczny wynik spotkania 8:8.

Bydgoszczanie przyjechali w osłabionym, brakiem doskonałego Zalewskiego, składzie.

Goście z wyniku nie byli zadowoleni. Kier. drużyny, ob. Kopczewski, uważa, że BKB miał dwie pierwsze walki wygrane. Cios, jaki otrzymał Kowalkowski, był za niski.

Nestor pięściarzy łódzkich Konarzewski uważa wynik remisowy za sprawiedliwy. Z gości najlepiej podobał mu się Rinke. Bydgoszczanie wywarli na nim dobre wrażenie. Wszyscy zawodnicy — mówi Konarzewski — posiadali silny cios i b. dobrą pracę nóg. (Kr.)

TURNIEJ GIER SPORTOWYCH

BYDGOSZCZ, 16. 9.

W dniach 13, 14 i 16 bm. odbył się turniej gier sportowych, zorganizowany sprężyście przez Miejski Komitet WF i PW. Startowało 8 klubów, 80 zawodników, w tym 12 kobiet. Wyniki poszczególnych spotkań:

Siatkówka męska:

Szóstki: Zjednoczeni — Brda 2:1.
Trójki: Brda I — Zjednoczeni III 2:0.
Dwójki: Brda I — Zjednoczenie I 2:1.

Siatkówka żeńska

Szóstki: Zjednoczenie — Grafika 2:1.
Trójki: Zjednoczenie — Grafika 2:1.

Koszykówka

Brda — Zjednoczenie 45:40.

W szczypiorniaku startowały 4 drużyny. Zwyciężyła Brda I. Sędziowali ob. Nowak A. (koszyk. i szczypiorniak) i Osiński. Rozdanie nagród i zebranie organizacyjne tymcz. Komitetu Pom. OZPR odbędzie się 20 bm. o godz. 18 w biurze WF i PW, ul. ks. Malczewskiego 1.

PIŁKA NOŻNA NA TERENIE KIELECKIEGO OZPN-u

KIELCE, (Kor. wł.), 16. 9. Wyniki zawodów towarzyskich piłki nożnej rozegranych na terenie Kieleckiego OZPN-u przedstawiają się następująco: Orlic z Suchedniów — RKS Radom 2:2 (1:1), Tur I Jędrzejów — Tur II Jędrzejów 7:1 (4:1), Lechia Kielce — Tur Zorza Suchedniów 2:1 (1:1), Partyzant Kielce — Czarni Częstochowa 2:2 (0:1), Siemianowiczanka Siemianowice — Partyzant Kielce 5:3 (3:1), Granat Skarżysko — Broń Radom 5:1 (2:0), Granat Skarżysko — Sparta Radom 6:1 (2:1), Ruch Skarżysko — SKS Starachowice 6:6 (3:2), KSZO II Ostrowiec — Strażak Opatów 3:1 (1:0), Strażak Opatów — KSZO II Ostrowiec 4:2 (3:0), Granat Skarżysko — SKS Starachowice 5:2 (2:2). W zawodach piłkarskich o mistrzostwo Wojska WKS Łódź pokonał WKS Szturmowiec Kielce 3:0, w siatkówce Lechia Kielce pokonała Tur Zorza Suchedniów 2:0 (15:1; 15:3). (wy).

ELIMINACJE PIŁKARSKIE KIELECKIEGO OZPN-u

KIELCE, (Kor. wł.), 16. 9. Rozegrane w ostatnich dniach zawody eliminacyjne piłki nożnej o mistrzostwo Kieleckiego OZPN-u przyniosły następujące wyniki: Orlic z Suchedniów — Tur Jędzejów 2:2 (1:1), Orlic z Suchedniów — Tur Zorza Suchedniów 1:1 (1:1), Ruch Skarżysko — Tur Zorza Suchedniów 15:0 (5:0), Tęcza Kielce — Tur Zorza Suchedniów 13:1 (3:0), Ruch Skarżysko — Tur Jędrzejów 6:0 (3:0), Partyzant Kielce — ZZK Sędziszów 3:0 (2:0), Partyzant Kielce — Szturmowiec Kielce 0:0 (0:0), Lechia Kielce — ZZK Sędziszów 0:0 (0:0), Granat Skarżysko — Szturmowiec Kielce 4:2 (1:2), Granat Skarżysko — Lechia Kielce 9:1 (6:0). Są to wyniki zawodów eliminacyjnych rozegranych w Podokręgu Kieleckim, Kieleckiego OZPN-u. Na terenie Podokręgu Świętokrzyskiego Kieleckiego OZPN-u rozegrano zawody eliminacyjne pomiędzy OKSZ Ostrowiec Świętokrzyski a SKS Starachowice, które dały wynik remisowy 2:2 (0:1) oraz SKS Starachowice — SKS Opatów 3:0

„Cracovia" zwycięża KKS Poznań 3:2 (2:1)

POZNAŃ, 16. 9. (tel. wł.)

Sympatyczna drużyna piłkarska „Cracovi" rozegrała na boisku Kolejow. K. S. Poznań mecz z zespołem kolejarzy zwyciężając w stosunku 3:2 (2:1). Siedem tysięcy widzów było świadkami tego interesującego spotkania. Drużyna Cracovii, jako całość, była lepsza i górowała technicznie nad zespołem gospodarzy, którzy nadrabiali swe braki techniczne szaloną ambicją i ofiarnością. W drużynie krakowskiej podobała się linia pomocy z Parpanem na czele. W ataku zawiodła prawa strona. Lewa: Szeliga i Bobula grała skutecznie, lecz była silnie obstawiona przez poznańską pomoc.

W drużynie gospodarzy wyróżnił się lotny atak z Białasem na czele. Pomoc KKS grała zbyt defensywnie, mało zasilając własny atak piłkami. Trójka obronna ze Skromnym w bramce stała na wysokości zadania, jedynie można na ujemne konto Skromnego zapisać trzecią bramkę. Przy większym zdecydowaniu bramka ta była do obrony. Gra była cały czas wyrównana z małymi okresami przewagi Cracovii. W sumie Cracovia uzyskała 12 kornerów, z których żadnego nie wykorzystała.

Przed sędzią ob. Maślakiem drużyny wystąpiły w następującym składach.

CRACOVIA: Hymczak, Gędłek, Klimas, JJabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Pawlik, Biernacik, Bartyzel, Szeliga, Bobula.

K. K. S.: Skromny, Baltes, Wojciechowski, Skowroński, Tarka, Marciniak, Polka, Aniola, Atlasiński, Białas, Preja.

Po kilku atakach Cracovia uzyskuje w 5 min. pierwszy korner, który mija bez efektu. W 7 min. po zagraniu Parpana z Pawlikiem ostatni niespodziewanie uzyskuje silnym strzałem prowadzenie, mimo rozpaczliwej robinsonady Skromnego. W 21 min. przebój ataku kolejarzy kończy silny strzał Białasa z 20 metrów, który przynosi wyrównującą bramkę. Sukces ten nieco podnieca krakowian. Przez dłuższy czas Cracovia ma lekką przewagę, wynikiem czego są kornery, niestety nie wykorzystane. Atak gości jest dobrze pilnowany przez pomoc gospodarzy i nie może się rozkręcić. Wszystkie strzały stają się łupem obrony obrony KKS i Skromnego. W 43 min. gry centrę Pawlika przejmuje Szeliga i uzyskuje ponownie prowadzenie dla swych barw. W momencie odgwizdywania przerwy, Cracovia strzela trzecią bramkę, nieuznaną przez sędziego. (!!!)

Po zmianie stron z gry mają więcej kolejarze, którzy przeprowadzają szereg pięknych zagrań. W 15 minucie Preja dośrodkowuje a Polka, wykorzystując wybieg Hymczaka, strzela do pustej bramki. Po tym sukcesie gospodarze zwalniają tempo, i do głosu dochodzi Cracovia. W 25 min. Bartyzel, nie bez winy Skromnego, uzyskuje zwycięską bramkę. Dalsze wysiłki obu drużyn do zmiany wyniku nie dają rezultatu.

Mecz toczył się w sportowym, bez incydentów nastroju. (t.p)

PZB komunikuje:

1. Zmiana adresu: Sekretariat Warsz. OZB zmienił adres na: WOZB — Warszawa, Al. Trasrati 2, m 1.

Adresy klubów warszawskich: KS BOS — Warszawa, Chorcińska 33. KS Spolem — Warszawa, Szwedzka 2/4.

2. Nowi członkowie: Uchwałą zebrania Zarządu PZB z 10 bm. przyjęto w poczet członków: Kolejowy Klub Sportowy Gdynia z przydziałem do Pom. OZB.

3. Statut O. Z. B. Obowiązujący statut OZB do nabycia jest w cenie zł 5.— za 1 egz. Zamówienia za uprzednim nadesłaniem go-ówki należy skierować do sekretariatu.

4. Podziękowanie.

a) Zarząd PZB wyraża specjalne podziękowanie byłej sekretarce Zarządu ob. Szczepaniakowej z Poznania za przechowanie pucharów i nagród PZB przed grabieżą okupanta. Ob. Szczepaniakowa z narażeniem swojej osoby przedmioty te zabezpieczyła przed hitlerowcami przez cały czas okupacji, mimo gorących poszukiwań, i oddała je w całości obecnej do rąk Zarządu PZB.

b) Zarząd PZB dziękuje Łódzkiemu Okręg. Zw. Boks. za przesłanie kwoty zł 745,— na zasilenie funduszów.

c) Zarząd PZB dziękuje ob. Marianowi Wlorkowskiemu, dyrektorowi f-y Krajna, za ofiarowanie 200 druków na legitymacje.

5. Diety dla zawodników. Zwraca się klubom uwagę, iż diety dzienne dla zawodników nie mogą przekraczać normy ustalonej dla sędziów.

Warszawscy bokserzy ulegli „Warcie" 6:10

POZNAŃ, 16. 9. (tel. wł.)

Występ bokserów warszawskich BOS w Poznaniu spotkał się z żywym zainteresowaniem miłośników boksu. Na boisku „Warty" zebrało się 3.000 widzów. Drużyna stołeczna zaprezentowała się dobrze, wykazując zwłaszcza w lżejszych wagach wyższość. W wagach cięższych warszawianie ustępowali „Warcie" której ogólne zwycięstwo nie ulegało wątpliwości. Goście uzyskali 2 punkty walkowerem z powodu nadwagi Skaleckiego. Najlepszym zawodnikiem gości okazał się zawodnik **wagi muszej Patora**, który zdecydowanie wypunktował Kordylewskiego, najsłabszego zawodnika „Warty". **W wadze koguciej** zaciętą walkę stoczyli Szatkowski (BOS) z Koziołkiem II (W). Koziołek walczył bardzo dobrze. Wynik remisowy nie krzywdzi żadnego z zawodników. **W wadze piórkowej** Modrzyński (BOS) spotkał się ze starym weteranem „Warty" i b. mistrzem Polski Rogalskim. Warciarz zaprezentował się b. dodatnio, wykorzystując ciosy lewej ręki, lecz nie wytrzymał tempa w 3 rundzie i zremisował. **W wadze mieszanej** Skałecki z „Warty" oddał punkty walkowerem wskutek nadwagi Magusińskiemu (BOS) z wagi lekkiej. W spotkaniu towarzyskim Skałecki znokautował warszawianina w 1 rundzie. **W wadze lekkiej** Vogt (W) dysponujący silnym ciosem zwyciężył przez k. o. Łukasiewicza w 3 starciu.

W półśredniej Jarecki (W) zwyciężył Majewskiego (B) w drugiej rundzie przez techniczne k. o. Majewski nie stanął do dalszej walki za poradą lekarza. **W wadze średniej** przeciwnikiem Ożarka (BOS) był zapowiadający się Warciarz Sobczak. Po trzech b. ciekawych starciach gorszy technicznie poznaniak zwyciężył zasłużenie na punkty. W ostatniej walce dnia, **w wadze półciężkiej** Szymuta spotkał się z Drabkowskim (BOS). Szymura był silnie atakowany przez gościa w 1 starciu, lecz przeszedł w 2 runndzie do ofenzywy i wygrał przez k. o.

W ryngu sędziował p. Kowalski, na punkty: p. Urbaniak, Kaliniak i Bielewicz. (t. p.)

Kujawski skacze w dal 6.56 m.

na zawodach lekkoatletycznych w Kielcach

KIELCE, (Kor. wł.), 16. 9. W zawodach lekkoatletycznych urządzonych w Kielcach przez Kieleckı OZLA padły następujące wyniki: 60 m kobiet: 1. Górecka (ZWM) 9,3 sek. W dal: 1. Górecka (ZWM) 4,05 m. Mężczyźni: 100 m 1. Stradowski (Lechia) 12,5 sek. 800 m: Jasiński (WKS) 2,25.0 min. Kula: 1. Florczyk (Tęcza) 11,25 m. Dysk: 1. Florczyk (Tęcza) 35,32 m. Oszczep: 1. Florczyk (Tęcza) 39,10 m. W dal: 1. Kujawski (RKU) 6,56 m. W zwyż: 1. Kujawski (RKU) 1,55 m. Do ciekawszych wyników uzyskanych podczas zawodów lekkoatletycznych w Kielcach należy wynik osiągnięty przez Kujawskiego w skoku w dal (6,56 m). Najlepszy wynik powojenny uzyskał do tej pory w tej konkurencji zawodnik OSP w Warszawie Miłaszewski (6,45 m). Skok Kujawskiego bije rekord Miłaszewskiego i stawia go w szeregu najlepszych zawodników tej konkurencji w Polsce. Kujawski wyjeżdża na mistrzostwa Polski do Łodzi. Ten sam zawodnik osiągnął 1,65 w skoku w zwyż. Ze względu jednak na przemęczenie, w zawodach ostatnich skoczył jedynie 1,55. Pięknym stylem w skoku w zwyż wykazał się zawodnik Lechii — Łatacz. W zawodach brało udział ok. 30 zawodników. (wy).

KOMUNIKAT NR 1/45 WSS Pom. OZPN w Bydgoszczy w dniu 17. 9.

Po wyborach i dokooptowaniu skład WSS Pom. OZPN przedstawia się następująco:

1. Przewodniczący Władysław Przybysz.
2. Zast. przewodniczącego i referent kwalif. Cichaczewski A.
3. Sekretarz i skarbnik Chmielnicki.
4. Referent obsady zawodów i wyszkolenia Dołecki Bol.

WSS ustalił następujące referaty obsady zawodów:

W Bydgoszczy: na Bydgoszcz, Szubin, Koronowo, Fordon, Kcynia s. rz. Dołecki Bolesław, Bydgoszcz, Sowińskiego 28 m. 4.

W Grudziądzu: na Grudziądz, Chełmno s. z. Cichaczewski Adam, Grudziądz, Forteczna 6/5.

W Inowrocławiu: na Inowrocław, Kruszwice, Żnin s. rz. kpt. Rutyna Władysław, Inowrocław, Oficerska Szkoła Piechoty Nr 3.

W Nakle: na Nakło s. rz. Stawik, Nakło, Podgórna 1.

W Chojnicach: na Chojnice, Tuchola s. Pietruszka Czesław, Chojnice, Kochanowskiego 7.

W Aleksandrowie Kuj.: na Aleks., Nieszawa, Włocławek s. Nowak Marian, Aleks., Blok Urz.

W Toruniu: na Toruń, Chełmża Osmański, Wodociągowa 6.

Termin rozegrania zawodów należy zgłaszać conajmniej 7 dni przed zawodami do odnośnego referenta obsady zawodów.

CIĘŻKA STRATA KOLARSTWA FRANCUSKIEGO

MARSYLIA. Francuski sport kolarski poniósł ciężką stratę. Znany kolarz Dante Gianello podcza ostatniego wyścigu kolarskiego został najechany na przedmieściach Marsylii niedaleko mety przez ciężarówkę wojskową. Po przewiezieniu do szpitala amputowano mu nogę. Gianello jest zwycięzcą szeregu wyścigów kolarskich między innymi Tour du Vaneluse w 1939 r., „Wielkiej Nagrody Alp" w 1943 r. i „Wielkiej Nagrody Południa" w 1945 r. Podczas tego samego wyścigu został poturbowany przez samochód ciężarowy jeden z najlepszych kolarzy Francji — Carini, który na skutek ciężkich ran zmarł. Carini należał do zawodników reprezentujących najwyższą klasę kolarską we Francji, brał on udział w szeregu wyścigach Tour de France.

MISTRZOSTWA FLOTY PÓŁNOCNEJ ZSRR

MOSKWA. Agencja TASS donosi, iż około 300 klm. od koła podbiegunowego odbyły się tegoroczne mistrzostwa marynarki radzieckiej floty północnej. Przy dużym udziale zawodników osiągnięto szereg drobnych wyników. Pobito m. in. rekord biegu na 100 m., w którym kpt. Krasawańcew uzyskał 11,7 sek.

W rzucie oszczepem lejtynant Markelow osiągnął nowy rekord floty.

W skoku w dal Maria Pierogowa, zeszłoroczna mistrzyni w skoku wzwyż skoczyła 4 m. 50 cm. a rzuciła dyskiem 23 m. 53 cm.

Poza tym odbyły się zawody piłki nożnej, gdzie reprezentacja portu Archangielskiego pobiła reprezentacje artylerii nadbrzeżnej zeszłorocznego mistrza.

PIŁKARZE PŁOŃSKA ZWYCIĘŻYLI

PŁOŃSK, 16. 19. (tel. wł.)

Na boisku Płońska miejscowy zespół ZWM „Wolność" rozegrał towarzyski mecz piłki nożnej z KS „Unia" z Sierpc zwyciężając zdecydowanie 6:0. Publiczność około 3.000 żywo dopingowało zespół gospodarzy.

PIŁKA NOŻNA W POZNANIU

POZNAŃ, 16. 9. (tel. wł.)

W mistrz. klasy A kombinowany zespół „Warty" zremisował z "Zjednoczonymi 5:5 (3:2) Mistrz Armii WKS „Szturmowiec" (Rzeszów) przegrał z drużyną „Zjednoczonych" (Poznań) 1:13.

SIATKARZE POZNAŃSCY WALCZĄ O MISTRZOSTWO

POZNAŃ, 16. 9. (tel. wł.)

Spotkanie panów:

KKS (Pozn.) — PKS 2:0
Legia — Warta II 1:2
PKS — Warta II 0:2
KKS (Pozn.) — Legia 2:0
Legia — PKS 1:2
KKS (Pozn.) — Warta II 2:0
Warta I — KKS Gniezno 2:0

Spotkanie pań:

Warta I — KKS Gniezno 2:0
KKS (Pozn.) — Warta II 2:0
KKS Gniezno — KKS (Pozn.) 0:2
KKS (P) II dr. — Warta I 0:2
Warta II — KKS Gniezno 0:2
KKS (P) II dr. — Warta II 0:2
Warta I — KKS (P) II dr. 2:0
KKS Gniezno — KKS (P) II dr. 2:0

HOCKEY NA TRAWIE W POZNANIU

KKS Gniezno — Lechia 2:1 (2:1)

PIŁKARZE ŁÓDZCY WALCZĄ

Łódź, 16. 9. (tel. wł.). W rozgrywkach finałowych turnieju o puhar znanego protektora sportu, wicewojewody Szudzińskiego, będącymi nieoficjalną klasyfikacją łódzkiej A klasy, ŁKS pokonał PTC z Pabianic 4:2 (1:1), ZZK ŁKS pokonał PTC z Pabianic 4:2 (1:1), ZZK nie LKS przed PTC i ZZK.

Co słychać w WSS przy PZB:

Poznań, 16. 9.

Przedłużono legitymacje sędziowskie.

OWSS Kraków: Bogdanowicz Klemens, Moskal Romuald i Winiarski Stanisław.

OWSS Łódź: Czerniak Kazimierz, Garncarek Józef, Hubert Aleksander, Kordasz Aleksander, Maloszyk Zygmunt, Stepien Eugeniusz, Twardowski Władysław, Twardowski Kazimierz.

OWSS Poznań: Bielewicz Karol, Lezchubski Zbigniew, Derda Kazimierz, Masłowski, Zapiatka Józef.

OWSS Pomorze: Burandt Wilhelm Gdańsk.

Zwraca się uwagę, że legitymacje sędziowskie winne być zaopatrzone w podpis właściciela legitymacji.

Przydziela się sędziego-kandydata obyw. Graczyka Wacława do OWSS Poznań.

Wzywa się OWSS do nadesłania spisu sędziów danego okręgu i to do dnia 1. 10. 1945.

W wymienionym spisie winno być uwidocznione imię i nazwisko, data urodzenia, miejsce zamieszkania, rok złożenia egzaminu sędziowskiego, przynależność klubowa i stopień sędziowski.

Sekretariat PZB przeniesiono na ul. Em. Szczanieckiej nr 10, m. 2, nr tel. 6272.

(—) Karol Bielewicz, przewodniczący.
(—) Wincenty Urbaniak, sekretarz.

Lublin komunikuje:

ZAMOJSKI K. S. WYGRYWA W LUBARTOWIE

ZKS w spotkaniu z „Lewartem" zdobył 2 punkty, pokonując po szybkiej i na poziomie grze 4:3 (3:1). Sędzia ob. Rotenberg — dobry.

„Sparta" (Zamość) — Gromi „Znicz" (Tomaszów Lub.) 13:3 (4:2).

„Znicz" doznał sromotnej porażki w spotkaniu ze „Spartą" będąc zespołem b. słabym. Sędziował ob. Hajkowski.

„PODCHORĄŻAK" — „SYGNAŁ" 8:1 (5:1)

Kolejarze zasłużenie ulegli wojskowym. Gra szybka, ale bez naprawdę ładnych zagrań. Bramki strzelili: Cakowski 3; Figowy i Rączka po 2 oraz Białych. Sędzia ob. Witek — słaby.

Lubelski O. Z. P. R. prosi inne O. Z. P. R.-y o podanie swych adresów celem nawiązania stosunków. Adres: Lub. A. Z. P. R. Lublin, Dom Żołnierza (pokój 102, tel. 24-95).

W. K. S. „SZTURM" — A. Z. S. 3:0 (1:0)

Spotkanie towarzyskie zasłużenie zakończyło się zwycięstwem zespołu wojskowych. Akademicy słabi.

„SPARTA" (ZAMOŚĆ) — „WISŁA" (PUŁAWY) 3:0

Z powodu nie przybycia gości „Sparta" bez walki zdobyła 2 punkty.

„UNIA" — A. Z. S. 11:0 (6:0)

Zasłużona wysoka wygrana „Unii" nad słabymi „azetesiakami". Bramki strzelili: Przychodzeń 4; Drozakiewicz 3; Bogucki i Olejak po 2. Sędzia mjr. Sulczyński — zadowolił.

SPORTOWCY CZELADZI ODBUDOWUJĄ STADION

CZELADŹ, 16. 9. W Czeladzi zorganizowany został międzyklubowy Komitet Odbudowy Stadionu, zniszczonego przez okupanta. Celem zdobycia funduszów na ten cel Komitet organizuje szereg ciekawych imprez sportowych. W ramach zorganizowanych już imprez odbyły się zawody piłkarskie pomiędzy reprezentacją miasta Czeladzi a amatorskim KS z Chorzowa. Mecz zakończył się zwycięstwem Czeladzi w stosunku 3:1 (3:1). Bramki dla zwycięzców strzelili: Nowak i Śliwiński, dla AKS — Pytel.

Obrady Międzynarodowej Federacji Sportowej

SZTOKHOLM, 16. 9. W tych dniach rozpoczęły się obrady Międzynarodowej Federacji Sportowej. W obradach biorą udział przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Holandii, Finlandii, Szwecji i innych państw.

Na konferencji omówiona zostanie sprawa dopuszczenia państw byłej osi do przyszłych igrzysk olimpijskich względnie wielkich zawodów międzynarodowych oraz możliwość spotkania lekkoatletycznego Stany Zjednoczone — Szwecja w Ameryce.

Ponadto w drugim dniu obrad przewodniczący Federacji p. Edstrom oraz sekretarz p. Ekelund złożą sprawozdania z prac Federacji od czasu ostatniego kongresu paryskiego.

W pierwszym dniu obrad przewodniczący amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego p. Brundage oświadczył, iż przystąpienie Związku Radzieckiego do Federacji, jak również wzięcie udziału w przyszłych igrzyskach olimpijskich, byłoby b. pożądane.

„Resovia" wskrzesza tradycje sportowe w Rzeszowie

RZESZÓW. (kor. własna). W niedługim czasie po wypędzeniu okupanta niemieckiego z terenów rzeszowskich, wraz z powstawaniem życia państwowego we wszelkich świetnych jego przejawach, na terenie nowopostałego województwa rzeszowskiego poczyna występować na widownię życie sportowe, którego centralą stał się Rzeszów. Jeden z pierwszych powstałych do życia klubów, to o starych, świetnych tradycjach sportowych KS RESOVIA, który — obok sekcji piłki nożnej — w późniejszych miesiącach stworzył sekcję lekkoatletyczną, piłki ręcznej itd. W skład członków klubu, biorących czynny udział sportowy, wchodzi stara, wierna swemu klubowi gwardia. Obok Resovii powstaje klub sportowy SOKÓŁ, którego szeregi zasiliła młodzież rzeszowska. Ten klub, oprócz sekcji piłkarskiej, w ostatnich czasach stworzył sekcję gimnastyczną, wychodząc z założenia, że sport pozbawiony niezdrowych dążności do bicia rekordów, spełnia w Państwie uczciwą misję wychowania fizycznego obywateli. Następny z klubów, to powstały przy Polskich Zakładach Lotniczych TUR z dwiema głównymi sekcjami: Piłki nożnej i bokserskiej. Młody ten klub, rekrutujący się z robotników fabrycznych. Obok klubów już wymienionych, kroczą nowopowstałe: Milicyjny SPARTAK, WKS Szturmówka, WKS Granat, Kolejowy Klub Sportowy. (T. N.)

Międzynarodowa Konferencja Lekkoatletyczna

LONDYN, 9. 9. Przewodniczący Amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego Amery Brundage w towarzystwie sekretarza organizacji lekkoatletycznych Monorary'ego udał się drogą powietrzną do Sztokholmu na otwarcie międzynarodowej konferencji lekkoatletycznej amatorów. Przed odjazdem Brundage zaznaczył, iż istnieje możliwość, że na tej konferencji omawiane będą sprawy związane z igrzyskami olimpijskimi w 1948 roku.

Tarnów — Rzeszów 3:2 (2:1)

RZESZÓW. W Dniu PZN rozegrany został w Rzeszowie towarzyski mecz piłkarski pomiędzy drugą reprezentacją Rzeszowa i Tarnowa. Mecz przyniósł zwycięstwo Tarnowowi, lecz bynajmniej nie podkreślił wyższości Tarnowa.

Przegraną swą zawdzięcza Rzeszów przede wszystkim kapitanowi sportowemu, który nie potrafił przygotować do meczu graczy przez odpowiedni trening. Do połowy przewagę miał Tarnów, prowadząc 2:0. Po przerwie wynik przedstawia się 2:1 na korzyść Rzeszowa. Niestety zbyt duża różnica, aby było można wyrównać.

Z drużyny Tarnowa wyróżnił się środkowy napastnik, łącznicy oraz pomoc. W drużynie rzeszowskiej: Chwałka, Rejewski, Pollak jun., Bielski, Wróbel i Pasek. (T. N.)

Sensacyjna porażka Komudy

KATOWICE, 16. 9. W Katowicach odbyło się rewanżowe spotkanie bokserskie między Milicyjnym Klubem Sportowym a Zw. Walki Młodych z Poznania. Zwycięzyli Katowiczanie w stosunku 9:5. Sensacją meczu była przegrana Komudy, który pokonany został na punkty przez Pelę z Poznania. Komuda uważany był za najlepszego pięściarza w wadze lekkiej w Polsce. W pokazowym spotkaniu Piarski pokonał Baranowskiego na punkty.

„WARTA" WYCHOWUJE NARYBEK BOKSERSKI

POZNAŃ, 16. 9. O żywotności Klubu Sportowego „Warta" świadczy fakt urządzenia drugiego już kursu bokserskiego w tym sezonie pod kierownictwem znanego trenera Feliksa Sztamma. Z pierwszego kursu wyłoniono 7-miu zawodników, wykazujących niepospolite walory bokserskie.

W Poznaniu zawiązał się Okręgowy Związek Lekkoatletyczny, którego staraniem jest jak najszybsze przeprowadzenie mistrzostwa okręgu.

W dniach 22 i 23 bm. krakowska „Wisła" będzie gościła u „Warty". Zawody te będą miernikiem poziomu piłkarskiego Krakowa i Poznania.

FILM I SPORT

BYDGOSZCZ, 15. 9. Nr 24 Polskiej Kroniki Filmowej obejmuje zdjęcia z regat o mistrzostwo Polski w Bydgoszczy. Najnowsza kronika filmowa Nr 25 zademonstruje zdjęcia z meczu piłkarskiego, rozegranego pomiędzy reprezentacją Warszawy a jednostką lotników radzieckich.

„RUGBY" W ANGLII

LONDYN, 16. 9. Rezultaty niedzielnych rozgrywek Rugby w Anglii przedstawiają się następująco: Bristol—Stroud 21:3, Cardiff—Leicester 12:6, Exeter—Royal Air Force 30:3, Newport—Newbridge 3:3, Abertillery—Crosskey 5:0.

CHELSEA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO NOWEGO SEZONU

LONDYN. Londyński Klub Piłkarski Chelsea przygotowuje się już do rozgrywek o mistrzostwo Ligi Pozyskano dwóch graczy, pierwszy to środkowy napastnik John Harlis drugi Len Goulden, za których Chelsea zapłaciła 10.000 funtów szterlingów.

PREZYDENT AMERYKAŃSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSK. W EUROPIE

LONDYN. Do Londynu przybył prezydent Amerykańskiego Komitetu Olimpijskiego Brundage, który odbył szereg rozmów z członkami Brytyjskiego Komitetu Olimpijskiego, lordem Aberdare i sir Noel Curti-Bennetem.

Wyrównać krzywdę!

Jakkolwiek zima jeszcze daleko, wyłania się jednak parę kwestyj związanych ze sportami zimowymi. Ze względu na swoją aktualność wymagają one natychmiastowego omówienia.

W przedwojennej Polsce było jedno sztuczne lodowisko w Katowicach. Jakie ono miało znaczenie dla całej Polski i jaką rolę odegrało w przedwojennym rozwoju sportów zimowych, ściślej mówiąc, lodowych — nie potrzebuję podkreślać. Dziś, jak słyszałem sztuczne lodowisko w Katowicach nie istnieje. Okupant niemiecki wywiózł maszyny do Niemiec.

Na forum międzynarodowe wypłynęła sprawa odszkodowań i rewindykacyj. Opinja sportowa może się teraz zwrócić do czynników miarodajnych z gorącym apelem o poczynienie poszukiwań i starań o zwrot katowickiej inwestycji. To jednak nie wszystko. Sport polski ma prawo żądać więcej. Niemcy muszą zapłacić odpowiednią nawiązkę za męki i śmierć tysięcy polskich sportowców, za barbarzyńskie zniszczenia polskich inwestycyj sportowych w szeregu naszych miast.

W Niemczech przed wojną było około dwanaście sztucznych lodowisk — sądzę, że znajdują się one i teraz w całości. Czy nie byłoby sprawiedliwe domagać się w płaszczyźnie planu odszkodowawczego, czy też w innych ramach przydzielenia Polsce przynajmniej pewnej części z wyżej wymienionej liczby tego rodzaju urządzeń sportowych? Sądzę, że pertraktacje polskich władz z ZSRR w tej kwestii nie napotkałaby na trudności.

Mgr. Stanisław Nuszel
hokeista b. „Ogniska" Wileńskiego

AUTOMOBILIŚCI FRANCUSCY NA STARCIE

PARYŻ, 16. 9. W lasku Bulońskim odbyły się wyścigi samochodowe o Wielką Automobilową Nagrodę Francji. Poszczególne wyniki w kategoriach wozów przedstawiają się następująco: w kategorii dla maszyn 250 cmc wygrał Parrin, w kategorii 600 cmc zwyciężą był Beauvais. Puchar „Roberta Benoit", który został ufundowany dla upamiętnienia rozstrzelanego w Niemczech Roberta Benoit, zdobył w kategorii wozów 750—1.500 cmc Gardini na sportowej „Simce" 1.100 cmc.

Pamięć Benoit uczczono przed wyścigiem minutową ciszą, a córce jego wręczono gałązkę palmową. Wyścig o „Puhar Wyzwolenia" dla wozów kategorii 1.500 cmc do 3 ltr. wygrał Louvveau. Nagrodę Paryża ponad 3 ltr. wygrał Buggatti.

MISTRZOSTWA FRANCJI W KOLARSTWIE

PARYŻ, 16. 9. Mistrzostwo kolarskie Francji na dostansie 5 km wygrał Blanchet, który przebył tę trasę w 6 min. 43 sek. Drugim był Proto o 175 m za Blanchetem.

LYOŃCZYK GREMLIET WYGRAŁ TURNIEJ W THONON

PARYŻ. Zwycięzca w tegorocznym turnieju w Thonon został Lyończyk Gremliet, który w półfinale pokonał byłego mistrza Francji Yvona Petre'a w stosunku 6:1, 6:2, 6:1, a w finale zwyciężył z Piotrem Pelizza w stosunku ...

O PUCHAR DAVISA

NOWY JORK. Amerykański Związek Tenisowy rozważa propozycję australijskiego związku tenisowego w sprawie rozegrania na terytorium Australii spotkania Australia — Ameryka o puhar „Davisa". Podczas ostatnich rozgrywek w roku 1939 zdobywcą puharu była Australia.

KRAEG RZUCA KULĄ 16,40 m.

Estończyk Kraeg rzucił kulą 16,40. Wynik ten jest gorszy od wyniku rekordowego Torrance (1934) o 1 m.

MICHAŁ KASEJA — POZNAŃ

„Baseball" - „Rugby"

Obce te nazwy w ogóle, stały się podwójnie obcymi obecnie po sześcioletniej wojennej izolacji nas od ojczyzny tych gier — Ameryki.

Jak bardzo wypaczone zostało pojęcie o tych grach, świadczy artykuł w numerze 7 „Kuriera Sportowego" zatytułowany „Co słychać w sporcie za wielkim stawem?". Przeczytanie tego artykułu dało mi bodźca do napisania tych właśnie słów objaśnienia.

Baseball to rzeczywiście popularna w Ameryce gra piłką, bardzo podobna do naszego palanta „z galeniem" czyli podrzucaniem piłki do podbicia.

W grubszych zarysach gra wygląda następująco: Kwadratowe boisko o bokach około 27 metrów (90 stóp) posiada w czterech swoich rogach cztery „bazy" (stąd nazwa) czyli mety. Z nich pierwsza nazywa się bazą macierzystą a u nas królestwem zwana.

Przybory do gry to piłka-lanka wielkości piłki tenisowej oraz palant czyli bijak drewniany nieco spłaszczony.

Grają dwie drużyny po 9 ludzi. Jedna z nich rozstawia się na boisku i daleko poza nim. Jej zadanie polega na chwytaniu i jak najszybszym dorzucaniu piłki do gracza środkowego swojej drużyny. Najważniejszy ten gracz — miotaczem zwany — z połowy boiska podaje piłki rzutem do podbicia przeciwnikowi, stojącemu z palantem na „królestwie".

Sztuka dobrego podania polega na tym, by piłka przechodziła przez królestwo w granicach około 30 cm szerokości, a na wysokości od kolan do piersi przeciwnika oraz z tak różną szybkością, by myliła gracza podbijającego. Cztery kolejne złe rzuty równają się dobremu podbiciu przeciwnika.

Drużyna przeciwna ma za zadanie z „królestwa" podbić palantem podaną przez „miotacza" piłkę jak najdalej w pole. Każdy gracz ma trzy próby podbicia. Jeśli do trzeciego razu piłki nie trafi, lub piłka przez niego podbita zostanie schwycona przez przeciwnika, podbijający zostaje spalonym i wychodzi z gry do czasu zmiany boisk przez drużyny.

Spalonym staje się gracz również, gdy piłka odrzucona z boiska dosięgnie królestwa wcześniej aniżeli gracz zdąży do któręjś z met.

Udało się podbicie dobrze, to gracz podbijający rzuca palant na królewskie i obiega kolejne mety boiska. Do podbijania staje gracz następny. Za obiegnięcie wszystkich czterech met każdy gracz zyskuje jeden punkt dla drużyny.

Zmiana boisk przez drużyny następuje po spaleniu się trzech graczy.

Zwycięzcą gry jest drużyna, która uzyskała najwięcej punktów.

Do jakiej siły dochodzą podania piłek między graczami dobrymi, świadczy używanie specjalnych rękawic chroniących rękę od odbicia.

W Ameryce gra ta jest ogromnie popularna i posiada swoich specjalistów, zarówno „walczących" kampę aż hen gdzieś poza trybuny, jak i mistrzów w rafinowanym sposobie podawania piłki do podbicia. Ameryka entuzjazmuje właśnie fakt walki dwóch rywali z sobą: miotacza piłki i podbijającego. Entuzjazmują się wielcy i mali, starzy i młodzi, setki tysięcy i miliony ludzi w sposób, graniczący po prostu z szałem.

„Rugby" to gra w piłkę i to owalną, wiekszą od naszej nożnej. Zasadnicza różnica w prawidłach gry polega na tym, że „rugby" jest mniej kopana nogami a częściej przenoszona rękoma, względnie rzucana. Dalej, obiektem walki, można mówić, jest nie piłka a gracz który tę piłkę w danej chwili ma. Pozbawić go piłki jest świętym obowiązkiem każdego z jego przeciwników, przy czym „cel uświęca środki". Trener pawnej drużyny uniwersyteckiej zapytany o wynik tych „środków" odpowiedział zupełnie spokojnie: „Nie widziałem prawdziwie dużego meczu bez dwu lub trzech interwencji noszy sanitarnych".

„Rugby" to walka o posiadanie piłki i złożenie jej w bramce lub na tylnej granicy u przeciwnika. Pracują tutaj ręce, nogi, głowa, spryt i siła często brutalna. Walka ze wszystkimi jej przejawami, najbardziej odpowiada upodobaniom szerokich mas Ameryki. Tłum widzów na meczu jest podobny do gotującej się lawy, do olbrzymiej kąpieli. Obojętne czy to jest robotnik, przemysłowiec, bankier czy polityk.

Mówiąc o piłce nożnej, Amerykanin myśli tylko o „rugby". Nożna w pojęciu naszym nazywa się u nich „Soccer", skrót nazwy „Association Football" kopciuszek wśród sportów Ameryki bo... ręce muszą próżnować! Tego Amerykanin nie lubi. Wymiary boiska rugby wynoszą 110 na 49 mtr. Bramki wyższe od naszych, wyższe i w kształcie litery H. Drużyna jedenastu jest wyekwipowana jak do szturmu. Gra trwa 4 razy po 15 min. ze zmianą boisk po każdym kwadransie.

Oto garść wiadomości z grubsza o tych dwóch grach.

Jak wójt Kowalski uratował życie Staniszewskiemu

ŁÓDŹ (kor. wł.), 16. 9. Podczas meczu Warszawa—Łódź, gdy opustoszała chwilowo bieżnia, a na jednym końcu boiska odbywał się któryś tam z kolei rzut dyskiem, pod bramką ujrzałem wyciągniętą na ławce długą postać Staniszewskiego.

Sześć lat nie widzieliśmy się. To kawał czasu, a jednak Staniszewski pozostał ten sam. Skromny, małomówny i skupiony — na bieżni zacięty, ofiarny i nieustępliwy aż do granic końcowej wytrzymałości. Żyje sportem, tak jak żył nim dawniej, gdy zapowiadała się przed nim kariera jednego z najlepszych średniodystansowców w Europie.

Czasu minionego nikt jednak już nie wróci, ale Staniszewski przy swej pracowitości i ambicji z pewnością powróci do swej przedwojennej formy i długo jeszcze pozostanie podporą naszej odradzającej się lekkoatletyki.

Jednak tylko szczęśliwy przypadek zrządził, że będziemy go mogli jeszcze niejednokrotnie oglądać na naszych bieżniach. Nie wiele bowiem brakowało, aby podzielił los tych, którzy padli z rąk hitlerowskich oprawców. Podczas okupacji Staniszewski przeżył tylko jedną, ale jakże tragiczną w swych ewentualnych skutkach przygodę.

ZAMIAST UPRAGNIONEJ ŻYWNOŚCI... ŚMIERĆ ZAGLĄDA W OCZY.

Któregoś tam sierpnia 43 r., gdy prowiant otrzymywany na kartki nie mógł wystarczyć dla młodego i zdrowego organizmu, a żołądek coraz częściej dopominał się swych praw, Staniszewski na pożyczonym rowerze wyjechał poza Warszawę na poszukiwanie żywności. Miejscowość wybrał nieszczęśliwie. Wieś Sady leżąca w opoczyńskim powiecie w dniu tym przeżywała jedną z licznych w tym okresie dramatów naszych miast, miasteczek i wsi. Za zastrzelenie przez „ludzi z lasu" jakiegoś żandarma — odpowiedzialność zbiorowa spadła na wszystkich, nawet przygodnie tam obecnych mężczyzn, wśród których znalazł się i nasz „Robin—Hod".

Procedura była krótka. Staniszewskiemu związano ręce i jako bandytę z Warszawy załadowano na samochód. „Nigdy nie przypuszczałem, mówił, że będę żył. Prosiłem tylko Boga, żeby mnie nie męczono długo i nie pastwiono się nade mną". Skórzana kurtka delikwenta wzbudziła widocznie pożądanie u jednego z eskortujących żołnierzy „Luftwaffe". Przyglądał jej się przez dłuższy czas, nawet poklepywał po niej ręką, aż w końcu z zadowoleniem przyznał, że będzie jego, podkreślając sens swych słów — wymownym ruchem wskazując wiszący u szyji automat. Dalsze słowa zagłuszył puszczony w ruch motor.

W DRODZE NA EGZEKUCJĘ.

Auto ruszyło. Po przejechaniu około 30 km, gdy przy drodze ukazały się zabudowania majątku Smogorzew, „Hauptmann" przypomniał sobie widocznie, że ma tu znajomego komisarza i postanowił skorzystać z jego gościny. To uratowało życie Staniszewskiemu.

O aresztowaniu jego dowiedział się bowiem w międzyczasie wójt Kowalski, który doskonale pamiętał nazwisko Staniszewskiego z rubryk sportowych naszej prasy. To wystarczyło. Zdążył jeszcze dogonić Niemców w Smogorzewie i tu interweniować. Nie była to właściwie interwencja, a raczej prośba o darowanie życia naszemu lekkoatlecie.

Gdy pomimo usilnych starań nie mógł nic u inspektora Walkofena wyjednać, zwrócił się do „Hauptmanna" — ale i ten nie chciał go słuchać. Dopiero po długich naleganiach Walkofen wpłynął na oficera i ten chwilowo wstrzymał wykonanie wyroku i polecił zawieźć skazańca do Wolanowa, gdzie oddano go pod nadzór żandarmerii.

W okropnych warunkach bez picia i jedzenia przesiedział tam Staniszewski 3 dni, i nie wiadomo czym by się to jeszcze skończyło, gdyby nie wójt Kowalski.

„Opatrznościowy" ten człowiek, bronił Staniszewskiego jak syna. Błagał wciąż Walkofena o wstawiennictwo, aż w końcu Niemiec zadzwonił do żandarmerii i wyjednał, że wzięto Staniszewskiego na przesłuchanie. Tym razem już go nie bito. Nazwano go bandytą i wymuszano przyznanie, gdzie ma kolegów i pistolet. Wreszcie, o szarówce wypuszczono go na wolność.

„NAJWIĘKSZY BIEG" STANISZEWSKIEGO

Roztrzęsione nerwy flegmatycznego z usposobienia Staniszewskiego doznały odprężenia. Tak jak uczestnicy jakiejś katastrofy w pierwszym rzędzie uciekają gdzieś daleko przed siebie, tak Staniszewski uciekał co sił z tego feralnego miejsca. Dość powiedzieć, że w ciągu 2 godzin przebył 23 km.

Dziś czas i codzienne troski zacierają wszystkie niedawne przeżycia. Staniszewski w ogniu licznych walk na naszych i zagranicznych bieżniach, zapomni może kiedyś o swych ciężkich chwilach — ale nie zapomni nigdy o wójcie Kowalskim.

Zd. Królewski.

Piłkarze w walce o tytuł mistrza Okr. Gdańskiego

GDAŃSK (kor. wł.). 9 września rozpoczęły się rozgrywki o okręgowy tytuł mistrza oraz wejście do klasy A najmłodszego okręgu piłkarskiego: gdyńskiego.

Do rozgrywek zgłosiło się 18 drużyn, które podzielone zostały na 5 grup. Pierwsze 4 grupy mają po cztery drużyny, z których dwie pierwsze wchodzą do klasy A. Grupa V posiada tylko dwie drużyny, z czego do klasy A wejdzie tylko jedna. Drużyny poszczególnych grup, które uplasują się na trzecim miejscu wyłonią między sobą mistrza, który wejdzie do klasy A. I tak gdańska klasa A posiadać będzie 10 drużyn.

W pierwszej rundzie piłkarskich eliminacyj uzyskano następujące wyniki:

W grupie II KS „Biura Odbudowy Portów" bije zdecydowanie WKS—15 dyw. w stounku 9:1 (3:1). Drużyna wojskowych, która posiada dużo starszych graczy, opada po przerwie z sił, co wykorzystuje świetnie grający atak „BOP". Z „BOP"-u wyróżnili się: reprezentant Polski Baran, gracze „Resovi" Hogendorf, Łaszcz, Czyżewski i lewoskrzydłowy. Dużą winę za porażkę ponosi bramkarz wojskowych.

W drugim spotkaniu grupy II „Milicyjny KS" wygrywa z „Gedanią" 5:3 (3:1). Milicjanci przechodzą po przerwie do ataku, narzucając szybkie tempo, co nie wytrzymali „Gedańczycy" i przegrali spotkanie. W „Milicji" wyróżnił się świetnie grający bramkarz.

W pozostałych grupach padły następujące wyniki:

Gr. I: WKS „Flota" bije w Tczewie brutalnie grającą „Unię" 3:1. SKS „Płomień", mistrz błyskawiczny turnieju, zwycięża ZZK Gdańsk 3 : 1.

Gr. III: KKS „Grom" z Gdyni bije zdecydowanie na obcym boisku „Gryf" z Wejherowa 10:0. „Wejherowianka" uzyskuje zwycięstwo nad drużyną wojskową „KBW" 4:2.

Gr. IV: KS „Wisła" Tczew wygrywa na własnym boisku z „Pelplińskim Klubem Sportowym" 8:1.

Hallo! Tu PZPN!

Nasz korespondent krakowski T. S. donosi: **II plenarne posiedzenie zarządu PZPN** odbędzie się 17 września, o godzinie 16-tej w sali konferencyjnej Krakowskiego OZPN-u przy ul. Piłsudskiego 27.

Wydział Spraw Sędziowskich PZPN ustalił kwotę zł 200, jako taksę na zawody międzynarodowe i międzypaństwowe, obsadzane przez WSS PZPN-u.

Reprezentacja piłkarska Pragi przyjeżdża an dwa mecze do Krakowa w dniach 6 i 7 października br. W pierwszym dniu (sobota) grać będzie Praga z komb. repr. Śląska i Krakowa, w drugim dniu spotka się z reprezentacją samego Krakowa.

Zarząd PZPN-u wezwał wszystkie okręgi i podokręgi, aby do dnia 1 października przedstawiły wyczerpująco sprawy zmian barw klubowych przez zawodników, spowodowane tzw. „kaperowaniem" graczy i czy kaperowanie jest przeprowadzane za opłatą oraz jakie środki zaradcze stosowane są przez okręgi?

Powstały dwa nowe okręgowe związki piłki nożnej: Mazurski z siedzibą w Olsztynie (Urząd Wojewódzki, pokój nr 47 ob. Górnicki Zygmunt) oraz Pomorsko-Zachodni OZPN z siedzibą w Koszalinie (ob. mjr Steczkowski, Urząd Wojewódzki, wydział wojskowy).

Na najbliższym plenarnym posiedzeniu zarządu PZPN-u kapitan sportowy płk Reyman przedstawi drugą skolei listę 40 najlepszych w chwili obecnej piłkarzy-kandydatów do reprezentacji Polski. W związku z tym kapitanowie sportowi OZPN-ów mają do 15 bm. przesłać listy najlepszych graczy danego okręgu. **T. S.**

Sokolstwo wznawia pracę

Ogólnopolski zjazd delegatów wszystkich okręgów sokolstwa polskiego odbył się jak notuje „Start", w Krakowie.

Siedzibą związku będzie Kraków, Polecono gniazdom podjąć prace wg ustalonych przez zjazd wytycznych.

Równocześnie postanowinno rozpocząć przygotowania do zlotu wszechsłowiańskiego, który odbędzie się w roku 1946 w Pradze.

Andersson zwycięża

Pojedynek asów bieżni

SZTOCKHOLM. Pojedynek pomiędzy gwiazdą lekkiej atletyki szwedzkiej Arne Anderssonem a mistrzem Wielkiej Brytanii Sydney Woodersonem, na dystansie 1 mili, na którego wynik czekała opinia sportowa całego świata, odbył się w Gothenburgu (Szwecja). Po niezwykle zaciętej walce wygrał Andersson, uzyskując czas 4 min. 03,8 sek, o 3 metry przed Woodersonem 4 min. 04,2 sek. Trzecim był Szwed Gustafsson w czasie 4 min. 05,6 sek. Wooderson prowadził cały czas i dopiero na finiszu Andersson minął go, wpadając pierwszy na metę. Czas Anderssona jest o 2,4 sek. gorszy od rekordu świata, który w tym roku ustanowił Gunder Haegg. Również czas Woodersona jest lepszy od rekordu angielskiego, nie może być jednak uznany, gdyż nie odbył się na terenie Anglii. Na tch samych zawodach Lennart Stranberg, słynny sprinter szwedzki uzyskał w biegu na 100 mtr. czas 10,7 sek.

DNI SPORTU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

ZABRZE. Na wspaniałym miejskim stadionie reprezentacyjnym odbyły się w Zabrzu 2-dniowe zawody sportowe, organizowane w ramach „Dni sportu Śląska Opolskiego". O zainteresowaniu zawodami świadczy fakt, że w niedzielę imprezy finałowe zgromadziły ponad 10 tys. widzów.

Osiągnięto m. in. następujące rezultaty: Sztafeta olimpijska: 1. AKS—Chorzów 3:54,8 sek. 2. KS Odra—Bobrek 4:12,4 sek.

Sztafeta 4×100 kobiet: 1 AKS—Chorzów 58,4 sek.

Sztafeta juniorów 4×100: 1. Związek Harcerstwa Polskiego — Zabrze 53,4 sek. Bieg 1.500 m 1 ppor. Kowalski 4 min. 35,2 sek.

Największą atrakcją zawodów był mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Górnego Śląska i Śląska Opolskiego, który zakończył się wynikiem 3:1 (1:1) na korzyść Śląska Górnego.

W zawodach pływackich w konkurencji 50 m. stylem klasycznym juniorów 1 miejsce zajął Kwieczka (Pogoń—Katowice) w czasie 41,5 sek. Po zawodach odbyło się uroczyste wręczenie dyplomów i odznaczeń.

ODBUDOWA YACHTINGU POLSKIEGO

SOPOT, 16. 9. Liga Morska organizuje w Centralnym Ośrodku Morskim w Gdyni kurs dla instruktorów żeglarskich. Ze względu na brak taboru pływającego, przewidziany jest tylko udział dla tych, którzy posiadali przed wojną przynajmniej dyplom sternika morskiego, wydany przez Polski Związek Żeglarski. Zadaniem tego kursu jest przypomnienie teorii żeglarstwa ze specjalnym uwzględnieniem programu przeszkoleniowego Centralnego Ośrodka Morskiego, który jest również ważnym z punktu widzenia państwowego.

Jednocześnie w Sopocie powstała spółdzielnia „Wspólnota Żeglarska", która stawia sobie za cel udzielenie pomocy w dziele odbudowy yachtingu polskiego oraz zaopatrzenie yachtów w odpowiedni sprzęt.

FRANK PARKER-PAJKOWSKI MISTRZEM TENISOWYM... AMERYKI

Już przed wojną pojawił się na horyzoncie sportu amerykańskiego wielki talent tenisowy, Polak z pochodzenia — Parker-Pajkowski. Młody Frank zjawił się nawet na ostatnim turnieju wimbledońskim, lecz roli większej nie odegrał. Okazuje się, że podczas wojny talent jego został oszlifowany i obecnie, jak o tym doniosły depesze przed tygodniem, sierżant lotnik Frank Parker zdobył tytuł mistrza Ameryki w Forest Hills, bijąc w finale Billa Talberta 14:2 6:2 6:1. Parker piastował już godność mistrza przed 3-ma laty, widocznie wojna uniemożliwiła mu po tym uprawianie tenisu.

POCZTOWCY ORGANIZUJĄ SIĘ W KLUBACH SPORTOWYCH

BYDGOSZCZ, 16. 9. Przy Zw. Pracowników Poczt, Telegrafów, Telefonów i Radia w Polsce został utworzony dział Wychowania Fizycznego, na czele którego stanął znany sportowiec, były olimpijczyk — Ziółkowski Wacław, jako generalny referent w. f. na cały obszar Rzeczypospolitej. Zadaniem referatu jest utworzenie klubów sportowych przy poszeczególnych okręgowych dyrekcjach pocztowych.

Miesięczna praca w tym kierunku dała wynik korzystny, gdyż już w Krakowie, Bydgoszczy i Łodzi utworzono sportowe kluby pocztowe (PKS), a zarządy tych klubów mają pełną autonomię, rządząc się według własnych statutów, opracowanych i uzgodnionych z zarządem głónym Zw. Zaw. Prac. Poczt i Tel.

Farbowane lisy

W „Rzeczypospolitej" czytamy:

Max Schmelling, słynny bokser niemiecki, który niejednokrotnie wykorzystywany był przez propagandę hitlerowską, znalazł się po kapitulacji w Hamburgu, na wolnej stopie. Starał się od razu wykazać swą lojalność wobec władz angielskich i zgłosił propozycje „kształcenia" młodzieży niemieckiej.

Na farbowanym lisie poznano się jednak. Nawet szacunek Anglików do tytułu mistrza świata nie zapobiegł ...aresztowaniu ob. Maxa za niewykonywanie zarządzeń obowiązujących.

Na marginesie tego wydarzenia warto raz jeszcze wyrazić zdumienie dla pobłażliwości okupacyjnych władz. Wobec wyraźnych objawów, skruszonych niby to Niemców, zgrupowania życia młodzieży w organizacjach sportowych. Dla jakich celów czynione są te próby — wiemy dobrze, my Polacy! Gdy przed wojną zjawiali się do nas kolarze niemieccy na wyścigi szosowe, w teczkach mieli przybory do kreślenia map sztabowych.

Gdy padał z góry sygnał: żadnych zawodów z Polską — zrywano kontrakty bez jakichkolwiek podstaw.

Gdy trzeba było maskować dobre stosunki — wysłano do Polski sportowców nawet po porażki.

Cały sport niemiecki działał na usługach wyższych władz państwowych i był ich niewolniczym narzędziem. To też wierzyć dzisiaj tym owieczkom i farbowanym lisom — równa się dawać im ponownie broń do ręki. (m. s.)

REJESTRACJA KLUBÓW LEKKOATLETYCZNYCH NA TERENIE POMORZA

Komitet Organizacyjny Pom. Okręgowego Związku Lekkoatletycznego wzywa wszystkie kluby i sekcje lekkoatletyczne z terenu Woj. Pomorskiego do zarejestrowania się.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Komitet Organizacyjny Pom. O. Z. L. A. w Bydgoszczy ul. Ks. Malczewskiego 1 I p.

Pisemne zgłoszenia Klubów (Sekcji) lekkoatletycznych winny zawierać dane: Nazwisko prezesa i referenta sekcji lekkoatletycznej, stan liczebny zawodników, dokładną nazwę i adres klubu (sekcji), spis imienny sędziów lekkoatletycznych oraz imienny spis delegatów na zjazd Pom. O. Z.

Termin zgłoszeń ustala się na dzień 20. 9. br. W najbliższym czasie zwołane zostanie zebranie deletgatów, na którym delegaci klubowi wybiorą Zarząd P. O. Z. L. A.

KUTNO—ŁÓDŹ 1:0 (0:0)

KUTNO (kor. wł.) 16. 9. Rozegrany w dniu P. Z. P. N.'u mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Kutna i Łodzi zakończył się zasłużonym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 1:0 (0:0). Wprawdzie Łódź reprezentowała III-ci garnitur, ale i tak liczono się ogólnie z pewną wygraną gości.

Przez cały przebieg zawodów toczyła się żywa i w szybkim tempie prowadzona gra. Atak Kutna nie umiał wykorzystać kilku „murowanych" sytuacji, nie mogąc trafić do pustej bramki lub strzelając bramkarzowi prosto w ręce.

Decydującą o zwycięstwie bramkę uzyskał Jakubowski z rzutu karnego. Nadmienić należy, że Łódź przestrzeliła w pierwszych minutach przyznany jej rzut karny.

Z drużyny zwycięskiej wyróżnili się: pomocnicy Dobrzyński i Białoskórski oraz napastnicy Jakubowski i Osiński II; bramkarz Szymański nie był specjalnie silnie zatrudniony, lecz w kilku wypadkach interweniował pewnie i skutecznie. Goście mieli swych najlepszych graczy w twardych obrońcach, o których rozbijały się liczne ataki Kutna, oraz w środkowym napastniku.

Druga reprezentacja Kutna bawiła w Gostyninie, rozgrywając mecz z tamtejszą reprezentacją. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Gostynina w stosunku 4:3 (2:1). *Z. D.*

KKS „WINIARNIA — POCZTOWY KS TORUŃ

KRUSZWICA (kor. wł.), 16. 9. Zawody towarzyskie w piłkę nożną pomiędzy kruszwickim KS „Winiarnia", a Pocztowym KS z Torunia przyniosło po pięknej grze zwycięstwo „Winiarni" w stosunku 7:1 (4:1). Bramki dla zwycięzców strzelili: Michalak 4, Barałkiewicz Siudziński Zdz., Rogoziński po 1. Sędziował dobrze ob. Cynkowski.

Kruszwicki KS „Winiarnia" zmienił obecnie nazwę na KKS „Piast".

Z BIEŻNI

Na zawodach w Sztokholmie Hägg w biegu na 5000 m uzyskał 14,29 min. Lenart Strand na 1500 m zrobił 3.47,6. Dla orientacji podajemy czasy „Kusego" z r. 1939 na 5 km 14.24,2 oraz na 1500 m 3.54,4.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" w Bydgoszczy. — Administracja i redakcja: Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 29, m. 3, telefon 31-16. Redaktor naczelny — Andrzej Kłyszyński; sekretarz redakcji — Józef Kruszona przyjmuje interesentów w dni powsz. od godz. 15—16.

E-3313